

Bydgoszcz, 4 lutego 2023 r.

dr hab. Aleksandra Norkowska prof. ucz.

Wydział Literaturoznawstwa

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Recenzja rozprawy doktorskiej pani mgr Elżbiety Sadoch
pt. *Opisy włoskich skarbców kościelnych i ich zbiorów w polskich relacjach z podróży.*
Wybrane przykłady od XVI do XVIII wieku,
napisanej pod kierunkiem
prof. dr. hab. Tomasza Chachulskiego i prof. ucz. dr hab. Małgorzaty Wrześniak

Rozprawa doktorska p. mgr Elżbiety Sadoch *Opisy włoskich skarbców kościelnych i ich zbiorów w polskich relacjach z podróży. Wybrane przykłady od XVI do XVIII wieku* składa się ze Wstępu, trzech rozdziałów i Zakończenia. Całości dopełnia bibliografia oraz aneks w formie tabeli, która stanowi chronologicznie uporządkowany wykaz zacytowanych źródeł. Ten dodatek ilustrujący rozważania sygnalizuje w początkowej fazie lektury dysertacji nakład pracy włożony w jej przygotowanie oraz umiejętność dokumentowania badań. Stanowi jednocześnie zapowiedź dyscyplinowania głównego wywodu opartego na archiwaliach i wydawnictwach źródłowych.

Analizując tę obszerną materię polskojęzycznych tekstów powstałych „na przestrzeni trzech stuleci” (s. 5), które stanowią relacje z podróży na Półwysep Apeniński, Autorka czyni przedmiotem zainteresowania zamieszczone w nich deskrypcje oglądanych miejsc. Dawne podróżopisarstwo doczekało się gruntowych omówień, ponadto rozpoznawane jest nadal i definiowane w różnorodnych aspektach. P. mgr Sadoch, zorientowana w tej bogatej literaturze przedmiotu, podejmuje się zagadnienia dotąd nieopracowanego, a wymagającego ujęcia naukowego. Jej intuicja, wsparta wiedzą, dała początek refleksji oscylującej wokół opisu skarbców i zbiorów kościelnych. Doktorantka przystąpiła do dalszej części rozważań z założeniem, że ten marginalizowany dotąd przez badaczy wątek wart jest pogłębionego namysłu. We wprowadzeniu zidentyfikowano (nowy) problem naukowy, a dalsza część teoretycznych rozważań stanowi weryfikację trafności postawionej hipotezy. Założeniem

wyjściowym jest przekonanie, że obrazy występujące w przekazach odzwierciedlających doświadczenie podróży do krajów włoskich konstruowane były za pomocą różnorodnych narzędzi, sposobów opisu i metod realizacji. Analiza wykorzystywanych strategii literackich umożliwi więc przedstawienie odpowiadającego im repertuaru gestów retorycznych i ustalonych reguł obowiązujących w danej epoce, jak również wskaże sposoby utrwalenia przez autorów relacji estetycznego doświadczenia podróży. Zamierzeniem Autorki było także ukazanie wpływu wartości kształtujących kulturę dawną (w tym idei religijnych renesansu, baroku i oświecenia) na opisy skarbów sztuki sakralnej i miejsc, w których je gromadzono. Doktorantka jedno z założeń wyjściowych łączy ze statusem genologicznym wybranych przekazów. Informuje przy tym, że przyjęte w pracy „datowanie odnosi się przede wszystkim do historii literatury i zmian w upamiętnianiu podróży włoskich od odrodzenia do oświecenia” (s. 6). W uwagach wprowadzających nie zapowiada jednak tylko działań literaturoznawczych, mających na celu rozpoznanie i ocenę przekształceń strategii opisu oraz odniesień do realizowanych przez pisarzy konwencji literackich. Przyjęta przez Autorkę perspektywa poznawcza wypływa z oczywistego przekonania, że główny przedmiot zainteresowania należy przyporządkować dwóm jeszcze adekwatnym polom dyscyplinarnym – historii sztuki i muzeologii. Nie tylko więc rozpoznanie intertekstualnego uwarunkowania przekazów i dyskursywnego wymiaru zjawisk zachodzących w kulturze pomogło dookreślić ramy czasowe (v. wspomniane w pracy przemiany w dziejach muzealnictwa, s. 6, 133, 241). Sposób przedstawienia wskazanych w tytule problemów w świetle źródeł piśmienniczych powstałych od XVI do XVIII wieku wynika też, czego dowodzi wstępne rozpoznanie, ze świadomości ewolucji, jaka zaszła na przestrzeni tych trzech stuleci w konstrukcji narratora relacji. W tym wypadku zaś szczególnie w zakresie „postrzegania przedmiotów posiadających wartości religijne, historyczne i artystyczne” (s. 6). Szeroki zakres chronologiczny ewokuje wielość polskojęzycznych relacji z podróży o zróżnicowanym kształcie (m.in. dzienniki, listy z podróży, pamiętniki, przewodniki, instrukcje rodzicielskie, kompendia geograficzne, encyklopedie, utwory literackie). Podtytuł rozprawy zawęża ich zakres, wskazując na dokonaną selekcję sprawozdań z Italii. Autorka wybiera spośród zasobów trzydzieści siedem przekazów, które poddaje analizie.

Jeszcze przed przystąpieniem do zapoznania się z zasadniczą częścią pracy natrafiam na informacje zawarte w zestawieniu pomocniczym (v. wykaz zacytowanych źródeł). Cezurę początkową stanowi powstanie dziennika podróży do Rzymu odbytej przez Jana Ocieskę (1540-1541), końcową zaś wyznacza relacja przedsięwziętej przez Stanisława Staszica wyprawy do Wiednia i Włoch (1790-1791). Głównymi kategoriami

porządkującymi dobór przekazów jest miejsce i czas. Autorka zauważa, iż dystynktywną cechą kompozycji sprawozdań jest (w przeważającej mierze) „typowy układ kalendarzowo-geograficzny” (s. 16). Na potrzeby prowadzonego wywodu p. mgr Sadoch wybrała teksty reprezentatywne, których autorzy, wywodząc się z różnych środowisk, tworzyli elitę kulturalną i intelektualną. Wśród nich znaleźli się m.in. Stanisław Reszka, Jakub Sobieski, Wojciech Radoliński, Władysław Łubieński, Teofila Konstancja z Radziwiłłów Morawska czy Stanisław Kostka Potocki. W uwagach wstępnych przybliżających koncepcję pracy Doktorantka wyjaśnia, że za przedmiot zainteresowania obrała te z tekstów źródłowych, w których „w podobny sposób” (s. 9) zaprezentowano skarbcze i zbiory kościelne. Takie podejście badawcze zakłada swego rodzaju ciągłość zastosowanych konwencji, strategii, narzędzi i kompozycji opisu sfery *sacrum* czerpiących z tradycji deskrypcyjnej. Ale jednocześnie intryguje i zaciekawia rozwiązaniami odrębnymi i indywidualnymi świadczącymi o oddaleniu się autorów relacji od tego, co nazwać możemy pierwotną czy trwałą strukturą opisu. Gdy Autorka będzie przygotowywać dysertację do druku, może warto byłoby przyjrzeć się z większą uwagą także przekazom stanowiącym przykłady swoistego pendant wobec wykorzystywanego powszechnie schematu opisu? Pozostawiam to decyzji p. mgr Sadoch, bo jednocześnie doceniam i z uznaniem przyjmuję Jej dążenie do jednoznaczności i precyzji terminologicznej. Doktorantka już w części wprowadzającej zapowiada dookreślenie pola znaczeniowego i weryfikację terminów z zakresu historii sztuki dotyczących obiektów o szczególnym znaczeniu i zabytkowej wartości (m.in. wytworów rzemiosła artystycznego czy architektury). Już w tym miejscu warto podkreślić, iż Autorka w dalszych fragmentach pracy nie ogranicza się do przywołania definicji, ale łączy je z koncepcjami metodologicznymi w celu przeprowadzenia dogłębnych analiz.

Rzetelność i sumienność, z jakimi podchodzi p. mgr Sadoch do zakreślonego przez siebie celu, przejawia się w szczególności w przygotowaniu fragmentów dawnych przekazów, które udostępnia czytelnikowi w toku wywodu. Zamieszczona w części wprowadzającej nota świadczy o tym, iż Doktorantka jest świadoma konieczności podjęcia w tym zakresie istotnych decyzji edytorskich. Zachowując ustalenia dotyczące transkrypcji dokonanej przez wydawców przekazów opublikowanych w XX i XXI wieku, informuje jednocześnie o wprowadzonej w tekście głównym dla potrzeb współczesnego odbiorcy modernizacji pisowni i interpunkcji przywoływanych tekstów. Co istotne, Autorka pracy uzasadnia jednocześnie odstępstwa od wprowadzonych zmian potrzebą odzwierciedlenia indywidualnych cech języka epoki czy poszczególnych twórców. Staranność warsztatową cechującą działania p. mgr Sadoch potwierdza również wykaz skompletowanych podczas

kwerend przekazów. W aneksie zawarto dane o proveniencji własnościowej zacytowanych w rozważaniach dawnych rękopisów, starodruków i publikacji źródłowych wydanych w XIX wieku. Wskazano, o ile było to możliwe, autora tekstu, czas odbytej przez niego podróży do Włoch, której dotyczy relacja, aktualną (sporadycznie, wcześniejszą) sygnaturę oraz edycje źródłowe tych ze sprawozdań, które opublikowano w XX i XXI wieku. Z uwagi na przedmiot zainteresowania szczególnie tu ważne sięgnięcia podczas analizy do krytycznych opracowań relacji opublikowanych w ramach serii wydawniczej „Peregrinationes Sarmatarum”: m.in. Remigiusz Zawadzki, *Diariusz podróży do Rzymu (1750)*; Józef Lanhaus, *Opis podróży. Itinerarium (1768-1769)*; Michał Witosławski, *Peregrynacja podróży rzymskiej (1738-1739)*. Dodać należy, że Autorka przedłożyła w tekście głównym własne tłumaczenie fragmentów wspomnień Stanisława Reszki napisanych po łacinie.

W końcowych partiach Wstępu przedstawiono układ pracy. Syntetyczne przybliżenie tematyki kolejnych rozdziałów ułatwia jak najlepsze wykorzystanie rozprawy przez czytelnika, w zgodzie z jego zainteresowaniami i potrzebami. Uporządkowania myśli i klarowności kompozycyjnej dowodzą tytuły kolejnych części. Uwydatniając powiązania pomiędzy utworem literackim a innymi tekstami kultury, Autorka rozprawy identyfikuje podstawowe obszary problemowe: 1. *Polskie relacje z podróży do Włoch*, 2. *Konwencje opisywania skarbców kościelnych w polskich przekazach podróżniczych*, 3. *Sposoby postrzegania funkcji skarbców kościelnych w opisach włoskich sanktuariów*. Każdy z rozdziałów odpowiadających tym zakresom tematycznym rozpoczyna krótkie wprowadzenie, w którym Doktorantka formułuje w sposób wyraźny zagadnienia badawcze (tezy szczegółowe) i zapowiada ich uzasadnienie. Przejrzystości kompozycyjnej dowodzi także zakończenie poszczególnych części, które przynosi dobrze przemyślane i dobrze ujęte podsumowanie omówionych w nich badań i spostrzeżeń.

Od autorów tekstów naukowych wymaga się m.in. umiejętności tworzenia wiedzy i jej przekazywania. Pierwszy z tych etapów nie byłby możliwy bez korzystania z wiedzy innych. P. mgr Ewa Sadoch zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że droga do opisu skarbców utrwalonych w wybranych relacjach stanowiących głównych przedmiot Jej zainteresowania nie byłaby możliwa bez, tu posłużę się słowami Michała Hellera, wtopienia się w „>>proces badawczy<<, który obejmuje wiele ludzi i wiele pokoleń” (*Jak być uczonym*). Autorka pracy kierując się zasadami właściwej praktyki naukowej, gromadzi obszerną literaturę przedmiotu, zachowując podział na: *Źródła rękopiśmienne*, *Źródła drukowane*, *Literaturę przedmiotu*, *Słowniki i encyklopedie*, *Strony internetowe*. Sięga przy tym po najnowsze

publikacje, dzięki czemu rozprawa zyskuje również walor aktualności. Należy zapowiedzieć, że nie tylko, wspomniana już przeze mnie, wielość odniesień do opracowań, ale i, jak się okaże podczas lektury pracy, umiejętne wykorzystanie ustaleń poprzedników dowodzi, iż prowadzony wywód wynika z autentycznej ciekawości i zaangażowania. Dzięki osadzeniu przez Doktorantkę własnych przemyśleń w koncepcjach teoretycznych i uczonych badaniach dawnej kultury i mentalności – formułowanych przez historyków, historyków literatury, historyków kultury, antropologów czy muzeologów – odkrywanie nieprzebadanego dotychczas obszaru polskich relacji z podróży do Włoch przebiega etapowo. Autorka stwierdza, iż poznanie tych konkretnych literackich reprezentacji nie byłoby w pełni możliwe, gdyby nie rozprawy badaczy epok dawnych. Konfrontuje więc swój punkt widzenia z ustaleniami m.in. Mariana Chachaja, Tomasza Chachulskiego, Małgorzaty Ewy Kowalczyk, Agaty Roćko czy Małgorzaty Wrześniak¹.

Ze względu na powyższe refleksje związane z początkowym, powierzchownym jeszcze rozpoznaniem pracy Doktorantki, przystępuję do lektury szczegółowej. Pora wyznać, iż zaciekawieniu towarzyszy uczucie usatysfakcjonowania. Część wprowadzająca bowiem oraz poszerzona prezentacja źródeł (nieograniczenie się do zredagowania ich wykazu w bibliografii) wskazują na skrupulatność postępowania. Rozważnej postawy badawczej dowodzi w tym fragmencie pracy jeszcze jedna cecha wyróżniająca warsztat naukowy p. mgr Sadoch. Jest nią dbałość o precyzję słowa. Doktorantka w oparciu o wybór materiału źródłowego zaznajamia czytelnika z przyjętymi (niebezzasadnie) nazwami przestrzeni geograficznej, która stanowi kierunek peregrynacji Polaków („ziemia włoska, Włochy czy też Italia”, s. 8). W rozprawie zakreślone zostało pole semantyczne terminów odsyłających m.in. do pojęć *skarbiec* i *sakrarium* oraz nazw wyrobów wykonanych z metali szlachetnych, o których wspominają autorzy relacji. Praca zawiera też inne fragmenty świadczące o tym, iż analiza dawnych tekstów została przeprowadzona przez Autorkę, którą cechuje wrażliwość na dawną polszczyznę. Należy zaznaczyć, że taka wyważona postawa wobec języka (v. też Nota edytorska) postrzeganego jako dziedzictwo kulturowe nie dla wszystkich młodych badaczy jest dzisiaj oczywista. Poza tym p. mgr Sadoch, aby w pełni

¹ Moja propozycja lekturowa, zapewne p. mgr Elżbiecie Sadoch znana, dotyczy już XIX stulecia. Olga Płaszczewska w swojej monografii przedmiotem uwagi uczyniła deskrypcję Włoch w utworach literackich kolejnej epoki. I tam znalazły się przywołania zawierające wyobrażenia skarbców (*Wizja Włoch w polskiej i francuskiej literaturze okresu romantyzmu (1800-1850)*, Kraków 2003, 2021). Może w przygotowaniu rozprawy do druku można by wskazać i ten wznowiony niedawno tytuł, który przybliżyłby strategię pisarskie preromantyzmu? Tematyka podjęta przez Doktorantkę wzbudziła moje zainteresowanie, stąd i ta myśl do Niej skierowana.

objaśnić zakres przedmiotowy wskazanym w tytule, poświęciła też obszerny fragment pracy uporządkowaniu i omówieniu pojęć i zjawisk związanych z podróżopisarstwem.

Rozdział pierwszy poświęcono temu rodzajowi opisywania świata, który posłużył za materiał do analizy konkretnych fragmentów relacji. Zawierają one deskrypcje tych pomieszczeń wydzielonych w kościołach i klasztorach, gdzie przechowywano ruchome elementy ich wyposażenia (obiekty drogocenne oraz te, które posiadały wartość niematerialną). Autorka sytuuje główny przedmiot swojego zainteresowania wobec antycznej tradycji opisu podróży, różnorodności gatunkowej utworów oraz dziejów i przeobrażeń rodzimej literatury podróżniczej. Systematyzujący aspekt tego etapu pracy jest koniecznym warunkiem przejścia do działań analityczno-interpretacyjnych. Przywołanie prac znawców przedmiotu – głównie badaczy literatury i kultury dawnej (m.in. Hanny Dziechcińskiej, Aleksandry Iwanowskiej, Janusza Pelca, Mariana Kaczmarka, Dariusza Rotta, Romana Krzywego czy Andrzeja Cieńskiego) prowadzi bowiem od ujęć ogólnych, teoretycznych ku eksploracji zgromadzonego materiału źródłowego. Autorka definiując pojęcie „relacja z podróży”, podkreśla jego specyficzną chwiejność i niedookreśloność. Zauważa zarazem, iż odnosi się ono „jednocześnie do funkcji ekspresywnej mowy i prowadzenia notatek” (s. 17). Bacząc na utrzymanie klarowności wywodu ze szczególną skrupulatnością omawia drugie ze wskazanych przez siebie znaczeń. Objasniając kwestie terminologiczne koncentruje zainteresowania badawcze na przynależności gatunkowej utworów podróżniczych. Łączy m.in. „podróż” z prozą niefikcyjną. Kluczowe cechy pamiętnikarstwa, autobiografii i literatury dokumentu osobistego ukazuje przez pryzmat odpowiadających im struktur i sposobów językowej artykulacji. Z uznaniem należy spojrzeć na poprowadzoną przez Doktorantkę analizę źródłową. Wydobywa ona z przekazów reprezentujących różnorodne formy gatunkowe przynależne do tych trzech działów piśmiennictwa, cechy dystynktywne poszczególnych dyskursów. Rezultatem badań porównawczych dawnych relacji z wypraw do Włoch jest wskazanie na zmiany, jakie zaszły w XVIII wieku w sferze struktury tekstu i w sposobie konstruowania podmiotu podróżującego. Jego pobyt w przestrzeni sakralnej (kościół, klasztor czy w innym miejscu przebywania zgromadzeń duchownych) ewokuje często opis przechowywanych w niej wartościowych obiektów (relikwii, kosztowności, dzieł sztuki). Utrwalona w tekstach deskrypcja konkretnego pomieszczenia, jakim jest skarbiec, stanowi w dysertacji zasadę współorganizującą całość rozważań. Pewien niedosyt budzi więc, szczególnie we fragmentach poświęconych figurze narratora wykreowanego w tekstach oświeceniowych, ograniczona nieco refleksja, której przedmiotem jest osoba doznająca przestrzeni

(historycznej, kulturowej, duchowej, społecznej) i czasu – przedstawiona w ujęciu doświadczenia kulturowego i krajobrazu kulturowego. Ta kwestia percepcji zmysłowej (przede wszystkim wzrokowej i audialnej) wymagałaby być może, jeśli Autorka uzna ją za zasadną, pewnego namysłu podczas przygotowania rozprawy do druku².

O ile w rozdziale 1, w którym zawarto omówienie różnorodnych kwestie związanych z podróżopisarstwem Autorka, jak wspomniałam, analizuje przekazy źródłowe głównie w oparciu o ustalenia badaczy oraz wypracowane już metody i strategie badawcze, o tyle w drugiej części rozważań podejmuje, jak zapowiada we Wstępie, próbę omówienia zdiagnozowanego przez siebie(!) problemu naukowego. Sposób, w jaki stara się zrekonstruować warianty opisu, zbliżyć do prawdy o tekstach (wskazać tradycje deskrypcji, jej odmiany, typowość realizacji i rodzimość spojrzenia) zasługuje na uznanie. Rozważania p. mgr Sadoch oparte na analizie przekazów (głównie drukowanych) wnoszą wiele do studiów nad opisem skarbców w epokach dawnych, ich postrzeganiu i upamiętnianiu (s. 159). Połączenie historycznoliterackiego oglądu ze współczesnymi narzędziami i technikami innych dyscyplin naukowych (historii sztuki, muzeologii, estetyki, antropologii kulturowej) umożliwia, w sposób pełniejszy niż dotąd, wszechstronną analizę odzwierciedlonej przez pisarzy fizycznej tekstury skarbcza, jego ruchomego wyposażenia i przekształceń, jakim podlegała ta wydzielona sfera miejsca sakralnego. Analiza porównawcza obejmująca realizację schematu deskrypcyjnego tego typu pomieszczeń w miejscach świętych usytuowanych w różnych regionach geograficznych i rozsianych w wielu miejscowościach Italii odniosła zamierzony skutek. Dowiodła bogactwa obrazów i wielowarstwowości strategii literackiej, które Doktorantka intuicyjnie „wyczuła”, wydobyła, uporządkowała i precyzyjnie sprobematyzowała. Sięgnięcie po topikę chorograficzną, zakorzenioną w tradycji retorykę *descriptio urbis* czy też dociekania związane z realizacją schematu deskrypcyjnego wyrobów z metali szlachetnych i innych dzieł artystycznych zgromadzonych w specjalnie do tego przygotowanych przykościelnych pomieszczeniach, pozwoliło także na poszerzenie i wzbogacenie obrazu podróży w literaturze dawnej. P. mgr Sadoch wyeksponowała, za Dorotą Folgą-Januszką (*Muzeum: fenomeny i problemy*, 2015), metaforyczne znaczenie terminu skarbiec. Pojęcie to łączone w kulturze dawnej z modelem muzeum (*imago mundis*) odnoszono do formy protomuzealnej

² Zob. m.in. E. Rybicka, *Krajobraz. Krótkie wprowadzenie. / Landscape a Brief Introduction*, „Herito. Dziedzictwo, kultura, współczesność / Heritage, Culture & the Present” 2015, nr 19: *Myślenie krajobrazem. / Thinking the Landscape*. W tym numerze także: T. Sławek, „Pauza w Przyzwyczajeniu”. *O doświadczeniu krajobrazu. / „A Temporary Cessation of Habit”. On Experiencing the Landscape*, s. 22–31); J. Pallasmaa, *Doświadczenie wielozmysłowe*, w: idem, *Oczy skóry. Architektura i zmysły*, tłum. M. Choptiany, Kraków 2012.

(s. 106) – miejsca przechowywania drogocennych obiektów, centrum nauki i sztuki. Wykorzystanie skarbcza jako toposu literackiego w przeprowadzanych przez Autorkę badaniach umożliwiło wskazanie jego różnorodnych wariantów (m.in. przedstawienie Florencji, Rzymu, Wenecji jako skarbców świętości czy sztuki).

Rozważania o obrazie skarbcza w relacjach z podróży kończy rozdział, którego tytuł informuje wyraźnie o zakorzenieniu twórczej pracy naukowej Doktorantki w idei korespondencji sztuk. W finezyjnej formule (*Sposoby postrzegania funkcji skarbców kościelnych w opisach włoskich sanktuariów*) czytelnik dostrzeże wyraźny impuls o nieliterackim rodowodzie, jaki nadała Autorka pracy swym dociekaniom historycznoliterackim. Trzeci rozdział uwydatnia wielość technik i metod analizy i opisu, po które sięga p. mgr Sadoch (literaturoznawstwo, sztuka, muzeologia, teologia). Ta wszechstronność warsztatu umożliwia omówienie zjawisk literackich przez pryzmat rzeczywistych funkcji skarbców-muzeów (metod zabezpieczania, udostępniania i eksponowania zbiorów, ich dostępność). Autorka łączy je z utrwalonymi przez podróżujących zapisami doświadczenia przestrzeni, ich przeżyciami estetycznymi, duchowe, religijnymi (kolejność, w którym je wymieniłam nie jest bez znaczenia). Ta część pracy przesądza o wszechstronnych kompetencjach p. mgr Sadoch, dzięki którym możemy mieć nadzieję, że jest powołana do „uczestniczenia w procesie tworzenia nauki” (M. Heller, *Jak być uczonym*, 2017). Perspektywy badań, które Autorka projektuje w Zakończeniu tylko ten fakt utwierdzają. Należy jeszcze wspomnieć, iż na pochwałę zasługuje strona redakcyjna pracy. Wypowiedź, uporządkowana tematycznie, została napisana sprawnym piórem. Forma przypisów (niekiedy bardzo rozbudowanych, spełniających funkcję komentarzy) jest niemal bez zarzutu. Świadczy to również o tym, że Doktorantka jest osobą dobrze przygotowaną nie tylko do pracy badawczej, ale posiada też umiejętność tworzenia prac naukowych.

Reasumując należy podkreślić, że rozprawa stanowi poznawczo wartościową prezentację ważnego zagadnienia naukowego, wspartą bogatą literaturą podmiotową i przedmiotową, aneksem, a także ciekawym materiałem ilustracyjnym, który podnosi też wartość estetyczną pracy. Pani mgr Sadoch jest badaczką świadomą znaczenia tradycji, potrafiącą wskazać i realizować nowatorskie ujęcie. Ponadto jest wrażliwa na słowo i niuanse znaczeniowe. Przeprowadzone przez Nią badania i ich opracowanie stanowią godny wkład do wiedzy o strategiach opisywania skarbców kościelnych oraz powolnego odejścia od tradycji deskrypcyjnej, których przyczyn dostrzega m.in. w wymogach czasu, tendencjach filozoficznych i estetycznych.

Recenzowana dysertacja spełnia warunki stawiane pracom doktorskim, dlatego też wnoszę o dopuszczenie p. mgr Elżbiety Sadoch do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Wnoszę także o wyróżnienie rozprawy doktorskiej p. mgr Elżbiety Sadoch. W pracy przedstawionej do recenzji zdefiniowano problem naukowy i wyłożono go w sposób oryginalny przy zastosowaniu narzędzi i spójnej refleksji metodologicznej.

Storkowko